

Lernen aus der Geschichte e.V.

<http://www.lernen-aus-der-geschichte.de>

**Der folgende Text ist auf dem Webportal
<http://www.lernen-aus-der-geschichte.de> veröffentlicht.**

Das mehrsprachige Webportal publiziert fortlaufend Informationen zur historisch-politischen Bildung in Schulen, Gedenkstätten und anderen Einrichtungen zur Geschichte des 20. Jahrhunderts. Schwerpunkte bilden der Nationalsozialismus, der Zweite Weltkrieg sowie die Folgegeschichte in den Ländern Europas bis zu den politischen Umbrüchen 1989.

Dabei nimmt es Bildungsangebote in den Fokus, die einen Gegenwartsbezug der Geschichte herausstellen und bietet einen Erfahrungsaustausch über historisch-politische Bildung in Europa an.

Bolesław Januskiewicz (rzecznik prasowy HCP):

Nazwa ZISPO zmieniła nazwą starą, którą wszyscy odbiorcy znali i wprowadziła bałagan. Jak nasze obrabiarki albo inne maszyny szły na eksport do Australii czy Azji, to wracały z powrotem, bo kontrahenci nie znali takiej nazwy. Oni zamawiali Cegielskiego, a przyjeżdżało ZISPO. Wtedy pracownicy te maszyny rozpakowywali, frezowali nazwę ZISPO i w świat jechały te same maszyny, ale ze znaną wszystkim nazwą HCP. Było to nieprzyjaźnie odbierane przez załogę.

Nazwę Stalina ktoś podskrobywał na tabliczkach (jedna zachowała się w naszym przykładowym muzeum), drukowano też gazetę „Na Stalinowskiej Warcie”, gdzie drukarze ze Stalina zrobili Sralina... To powodowało czujność UB i kłopot dla redaktora technicznego, który musiał się tłumaczyć, kto ośmielił się tak sprostponować to imię. Jeden z pracowników został wydalony z pracy za to, że na uroczystości pogrzebowej ku czci Stalina źle się zachowywał, chociaż po śmierci Stalina robotnicy naprawdę płakali. Po wystąpieniach [w czerwcu 1956 roku] władza ogłosiła referendum na temat nazwy. Załoga jednomyślnie opowiedziała się za Cegielskim.